

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

/ VI Niedziela Wielkanocna -05.05.2013/

1. **Dzisiaj** z owocami odpustu pójdziemy do naszych Drogich Zmarłych. **O godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym będzie odprawiona uroczysta Msza św. w intencji wszystkich Zmarłych** Parafian i spoczywających na naszych cmentarzach. Z tej racji Mszy wieczornej nie będzie.
2. Dzisiaj Członkowie Akcji Katolickiej serwować będą ciasta i napoje z których dochód przeznaczony będzie na remont świetlicy środowiskowej.
3. Jutro rozpoczynamy dni modlitw o urodzaje tak zwane dni krzyżowe, które potrwają do środy. oprócz Eucharystii sprawowanej w kościele udamy się procesyjnie do krzyża misyjnego i tam będziemy prosić Boga o potrzebne łaski i siły dla ciężko pracujących, zwłaszcza na roli o sprzyjającą pogodę dla wzrostu zasiewów i obfitych plonów, aby nikomu w naszej Ojczyźnie i na całym świecie nie brakowało chleba powszedniego.
4. W środę, 8 maja, przypada uroczystość Świętego Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski. Jest on wzorem dla tych, którzy kropla po kropli mają oddawać codziennie swoje życie dla gromadzenia Chrystusowej owczarni. Będziemy więc prosić Świętego Stanisława o wstawiennictwo, aby liczne powołania kapłańskie, budzące się na polskiej ziemi, były naprawdę godne i święte. Wszystkich Parafian zapraszamy na Eucharystię tej uroczystości o godzinie 18.00.
5. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 17.30 połączona z nabożeństwem majowym, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcielieli Matki Najświętszej. Taca zbierana w tym dniu przeznaczona jest na pokrycie kosztów renowacji ołtarza M.B.N.P.
6. W naszym kościele w maju codziennie odprawiamy nabożeństwa majowe ku czci Matki Najświętszej o godzinie 17.30. Weźmy udział w tym modlitewnym uwielbieniu Matki naszego Pana i naszej. W tak wielu sprawach możemy i powinniśmy prosić o Jej wstawiennictwo!
7. We środę o godzinie 18. 45 rozpocznie się próba kandydatów do bierzmowania.
8. W piątek rozpoczynamy nowennę przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego. Warto odprawić to nabożeństwo, wypraszając dla siebie i innych wiele światła Ducha Ożywiciela i Uświęciciela, aby nasza wiara, nadzieja i miłość nie ustawały w trudnej codzienności.
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
10. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela.
11. Zapowiedzi przedmażeńskie:
- Aleksandra Adamczyk zam. Stronie Śląskie
Kamil Bajrak zam. Łądek Zdrój

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam właściwy i pełny sens moralności chrześcijańskiej, a w zasadzie właściwy i pełny sens chrześcijaństwa, które często skłonni jesteśmy redukować jedynie do moralności, czy nawet wręcz samych zakazów i nakazów. To nie prawo moralne leży w centrum nauk Chrystusa, nie zakazy i nakazy, lecz miłość. Najpierw miłość Boga do człowieka, a zaraz potem miłość człowieka do Boga, do Chrystusa, który objawił nam pełnię Bóstwa. Punktem wyjścia dla życia chrześcijańskiego musi być miłość. My natomiast kładziemy główny nacisk na moralność, na „niełamanie” przykazań, na „bycie porządnym”, a właściwie na zachowywanie pozorów porządnosci, by jak najczęściej pytań rachunku sumienia z pierwszokomunijnej ksiąteczki zbywać krótkim „Nie dotyczy”. Tymczasem Jezus mówi wyraźnie: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę”. Najpierw trzeba więc pokochać Boga, a dopiero potem można liczyć na zrozumienie i sprostanie Jego nauce, przykazaniom, wskazaniom. To nie znaczy, jakoby ludzi, którzy nie kochają czy nie wierzą w Boga, przykazania nie obowiązywały. Nie, sumienie i prawo moralne jest obowiązkowym wyposażeniem każdego człowieka i trzeba się z nim liczyć. Ale w przypadku religii, moralność jest koniecznym i niezbędnym jej elementem. Na całym świecie nie ma ani jednej religii bez moralności, aczkolwiek rozmaite religie rozmaicie pojmują moralność. Dotyczy to oczywiście i chrześcijaństwa, ale tu dopiero moralność uzyskuje swój pełny sens i znaczenie. Już od samego początku Objawienia starotestamentalnego czytamy, że Bóg oczekiwał i wymagał od człowieka przestrzegania pewnych zasad. To posłuszeństwo prawu moralnemu było warunkiem błogosławieństwa i szczęścia człowieka. Kto łamał prawo, ten tracił Bożą przychylność i zasługiwał na surową karę. Moralność była więc wtedy umotywowana interesownością i strachem. Chrystus przyszedł to naprostować. Dopiero miłość nadaje prawu siłę i właściwy kierunek. Miłość sprawia, że prawo moralne przestaje być ciężarem, a staje się drogowskazem, jak tę miłość konkretnie realizować i wyrażać. Dlatego moralność jest ścisłą i konieczną konsekwencją wiary i miłości do Boga, ponieważ mówi nam ona, jak kochać Boga. I jeśli się Boga naprawdę kocha, wtedy przychodzi On do nas i napełnia nas swoją obecnością i mocą. W tym momencie moralność staje się lekką i słodką, podobnie jak domowe obowiązki czy opieką nad małym dzieckiem dla rodziców, którzy się kochają. To napełnienie Bogiem i Jego mocą, jest dziełem Ducha Świętego. To On dyktuje nam także, co powinniśmy robić. Duch Święty jest dla chrześcijanina przewodnikiem i normą życia.